

# KWK Krupiński. e na wszystkie sposoby

CZAS WYBORU

## Do 10 lutego pracownicy KWK Krupiński mogą wybrać kopalnię, w której chcą pracować

Kopalnia Krupiński trafi do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Część załogi skorzysta z programu osłonowego, a pozostali mogą wybrać kopalnię, w której chcą pracować. Zarząd JSW od wakacji zeszłego roku informował, że najlepszym rozwiązaniem będzie umożliwienie pracownikom Krupińskiego wyboru nowego miejsca pracy. Ponieważ w przekazywanej kopalni pracują zgrane i bardzo dobre brygady, kierownictwo kopalni, które będą przyjmować pracowników, zależy, aby do nowego miejsca pracy przeszły całe brygady. Jednak potrzeba czasu, aby dokładnie zaplanować alokację załogi Krupińskiego – stąd termin 10 lutego. Po nim alokacja będzie nadal prowadzona, ale pracownicy stracą możliwość wyboru kopalni.

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej wielokrotnie informował, że w związku z przeniesieniem KWK Krupiński do SRK nikt nie straci pracy. Proces alokacji górników do innych kopalni Spółki rozpoczął się w grudniu, ale większość górników przejdzie do innych zakładów dopiero 1 kwietnia. Wtedy Krupiński będzie formalnie w strukturze SRK.

Decyzję o przeniesieniu kopalni Krupiński do Spółki Restrukturyzacji Kopalń akcjonariusze JSW podjęli 1 grudnia. Na wielu spotkaniach z przedstawicielami załogi Krupińskiego i Jastrzębskiej Spółki Węglowej zarząd i ministrowie energii tłumaczyli, że decyzja została w pewien sposób wymuszona przez banki. Z przeprowadzonych analiz wynikało, że kopalnia będzie zbyt wielkim obciążeniem dla Spółki, która przez przynajmniej rok stała na skraju bankructwa. Ostatnie symulacje przeprowadzone pod koniec roku, z uwzględnieniem bardzo korzystnych cen węgla, wskazywały, że utrzymanie Krupińskiego w strukturach Spółki do 2021 roku kosztowałoby JSW – według różnych wariantów – od 291 mln do ponad 520 mln złotych.

Kopalnia Krupiński zostanie przeniesiona do Spółki Restrukturyzacji Kopalń 1 kwietnia tego roku. Żadna z ośmiu niezależnych analiz przeprowadzonych przez Spółkę nie daje jej szans na zyskowną działalność. Z analiz banku PKO BP także wynika, że Krupiński byłby zbyt wielkim obciążeniem dla JSW, która przez najbliższych kilka lat będzie musiała spłacać

zobowiązania i inwestować w nowe pola wydobywcze. Zdaniem części związkowców analizy opierają się na nieaktualnych danych rynkowych. W związku z tym wciąż trwają zakulisowe działania zmierzające do pozostawienia Krupińskiego w strukturach JSW. Jednak oprócz pieniędzy istotny jest czas – po 2018 roku górnicy nie będą mogli korzystać z programów osłonowych finansowanych przez państwo. Zakładając, że jakimś cudem przeciwnicy przekazania Krupińskiego do SRK wygrają, nie wiadomo, w jaki sposób przekonają górników, aby zostali w kopalni, która może wciąż być deficytowa i trzeba będzie ją zamknąć, ale już bez jakichkolwiek osłon socjalnych dla pracowników. Na to pytanie nikt nie odpowiedział. Dlaczego? Ponieważ w ferworze emocjonalnych dyskusji nikt go nie zadał. **ST**

### Komentarz

## Problemem jest brak pieniędzy, a nie Krupiński

Problemem dla JSW nie jest kopalnia Krupiński i jej straty. Problemem jest brak pieniędzy. Gdyby nie kryzys i bardzo realna groźba plajty, najprawdopodobniej nikt nie planowałby zamknięcia Krupińskiego. Ponieważ JSW musiała zdać się na łaskę banków, musi także liczyć się z ich zdaniem. Banki chcą odzyskać swoje pieniądze, a Krupiński stwarza ryzyko. Co bankowcy robią, kiedy ryzyko zagraża ich pieniądзом? Eliminują. Dlatego banki upierają się, aby Krupiński trafił do SRK. To nie pomysł zarządu, rządu ani akcjonariuszy. To przede wszystkim warunek tych, którzy uratowali Spółkę przed plajtą. Czy z losu Krupińskiego wynika jakiś morał? Otóż sytuacja może się powtórzyć. Jeżeli JSW znów znajdzie się w fatalnej sytuacji, coś trzeba będzie sprzedać albo zamknąć. Co zrobić, żeby więcej nie zamykać i nie sprzedawać? Nie dopuścić do powtórki z lat 2015–2016. Proste? Proste!



Żadnych analiz przeprowadzonych przez Spółkę nie daje szans tej JSW, która przez najbliższych kilka lat będzie musiała spłacać swoje zobowiązania. Zdaniem części związkowców analizy opierają się na nieaktualnych danych rynkowych

sytuacja rynkowa dla węgla koksowego. Całkowicie pominięto możliwości restrukturyzacji tej kopalni. Dlatego prace zespołu powinny być kontynuowane – mówił.

Chociaż decyzja o przekazaniu Krupińskiego do SRK wydaje się ostateczna, wciąż trwają prace, których efektem ma być stworzenie z KWK Krupiński spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która byłaby w strukturach JSW. Nad koncepcją pracuje część związkowców zaangażowanych w obronę kopalni, samorządowcy, eksperci sprzyjający obrońcom Krupińskiego, a nawet grupa parlamentarzystów z PiS. Czy decyzja o przekazaniu Krupińskiego może być zmieniona? Wszystko wskazuje, że nie.

### WSZYSCY NIE PRZEŻYJĄ

W czasie wizyty na Śląsku w przedostatni weekend stycznia Jarosław Kaczyński powiedział, że utrzymanie wszystkich kopalni byłoby nieracjonalne, ponieważ byłoby zbyt drogie – wymagałoby stałych dopłat. Prezes PiS ocenił, że zapewnienie miejsc pracy wszystkim górnikom jest zupełnie realnie i jego zdaniem górnicy utrzymają pracę i płacę.



AGNIESZKA MATERNA / JSW SA